

Agnieszka Wrońska

Refleksje po lekturze książki Autorytaryzm a brzytwa Ockhama

Media – Kultura – Komunikacja Społeczna 11/1, 103-108

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Agnieszka Wrońska

Refleksje po lekturze książki *Autorytaryzm a brzytwa Ockhama*

Reflections after reading the book *Authoritarianism and Occam's razor*

Piotr Radkiewicz, *Autorytaryzm a brzytwa Ockhama*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, ss. 274.

Słowa kluczowe: autorytaryzm, Radkiewicz, osobowość autorytarna, Adorno, etnocentryzm, tożsamość

Key words: authoritarianism, Radkiewicz, authoritarian personality, Adorno, ethnicity, identity

Przez pojęcie osobowości autorytarnej rozumie się obecnie – jak pisze Piotr Radkiewicz – „rodzaj osobowości, w którym jednostka wykazuje silne predyspozycje do akceptowania i podzielenia antydemokratycznych przekonań, uwidaczniających się w konserwatywnych poglądach i postawach, a także w postrzeganiu świata przez pryzmat stereotypów i schematycznego rozumowania. Dla osobowości autorytarnej charakterystyczna jest rezygnacja z własnej oceny zjawisk i podpieranie się autorytetem znanej osoby dla wyjaśnienia swoich poglądów i działania” (s. 10). Owa opisowa definicja dobrze pokazuje swoisty dla książki styl prowadzenia wywodu, charakteryzujący się nieśpieszną narracją, dokładnością, szczegółowością i zwyczajem szerokiego nakreślenia tła opisywanych koncepcji.

Badania nad osobowością autorytarną prowadził Theodor Adorno. To on stworzył w celu jej badania skalę F (od słowa faszyzm). Niedawno minęło 60 lat od publikacji jego słynnej pracy *Osobowość autorytarna*, w efekcie której konstrukt teoretyczny został przełożony na język empirii i wprowadzony do głównego nurtu badań społecznych.

Piotr Radkiewicz zrekonstruował w swojej książce rozwój teorii autorytaryzmu, uznając za jej symboliczny początek rok 1933, kiedy to dojście partii nazistowskiej do władzy w Niemczech zbiegło się z publikacją rozprawy Wilhelma Reicha *Psychologia mas wobec faszyzmu*. Autorytaryzm jako kategoria psychologiczna jest zatem niemal rówieśnikiem psychologii społecznej. Najsilniejsze związki łączą go jednak „z psychologią polityczną, która koncentruje się na odkrywaniu psychologicznych przyczyn różnych form zaangażowania

ludzi w sferę polityki oraz na poszukiwaniu mechanizmów psychologicznych pozwalających lepiej zrozumieć zjawiska i procesy o charakterze politycznym”. Celem Autora jest dotarcie do istoty pojęcia osobowości autorytarnej, a w rezultacie odarcie go z negatywnej wartościowości, umieszczenie w szerszym kontekście społeczno-politycznym i identyfikacja ideologicznego tła popularności tego pojęcia w psychologii. Radkiewicz ukazuje również, jak termin ten jest rozumiany przez współczesnych badaczy i jak jego dzisiejsze rozumienie przystaje do teoretycznego pierwowzoru. Jak twierdzi: „w ujęciu psychologicznym autorytaryzm jako forma sprawowania władzy politycznej jest ważny jedynie jako element kontekstu społeczno-historycznego, bez którego teoria osobowości autorytarnej najprawdopodobniej nigdy by nie powstała”.

Autorytaryzm a brzytwa Ockhama składa się z dwóch zasadniczych części – *Teorii autorytaryzmu* oraz *Badań nad modelem mentalności autorytarnej* będących samodzielnymi studiami Autora nad jednym z najważniejszych konstruktorów teoretycznych z zakresu nauk społecznych. Rozdziały noszą następujące tytuły: *Osobowość autorytarna: geneza teorii, model teoretyczny i krytyka; Współczesne teorie i badania. Autorytaryzm jako dyspozycja osobowości, wymiar ideologii i zjawisko wewnątrzgrupowe; Kowariancja składowych modelu mentalności autorytarnej i jej źródła; Relacje przyczynowe w obrębie modelu mentalności autorytarnej; Model mentalności autorytarnej a syndrom etnocentryczny; Czynniki ideologiczne. Co to takiego?; Dynamika reakcji autorytarnej* oraz *Podsumowanie części empirycznej. Najważniejsze wyniki i ich implikacje*. Łatwo zauważyć, iż Autor wybrał te zjawiska z najnowszej historii badań nad mentalnością autorytarną, które w sposób istotny wpłynęły na jej rozwój, ale również nakreśliły jego ramy oraz możliwe kierunki ewolucji. Przy okazji dokonał także bardzo starannej dokumentacji wydarzeń oraz przedstawił poglądy najważniejszych autorów koncepcji autorytaryzmu i teorii osobowości autorytarnej.

W pierwszej części Autor podkreślił, iż „pojęcie autorytaryzmu, które od co najmniej 60 lat należy do kanonu psychologii społecznej, nie posiada jednoznacznej i pełnej definicji, a ocena użyteczności tego konstruktów w dużym stopniu nie podlega obiektywnym regułom naukowej weryfikacji”. Pierwszą część pracy w zasadniczej części poświęconą została okresowi, który w teorii autorytaryzmu wyznaczają prace przedstawicieli szkoły frankfurckiej i który można określić mianem okresu założycielskiego. Autor w sposób syntetyczny omówił tu poglądy Wilhelma Reicha, Ericha Fromma, Abrahama Maslova. Ten ostatni nie zaliczany jest co prawda do przedstawicieli szkoły frankfurckiej, pozostawał jednak pod jej wpływem w okresie działalności Instytutu na Columbia University. Idee te znalazły pełne rozwinięcie w teorii osobowości autorytarnej autorstwa tzw. grupy z Berkeley, czyli grona badaczy skupionych wokół Theodora Adorno. Piotr Radkiewicz przywołuje wspomnianą teorię wraz ze studium empirycznym, w którym ją sformułowano, krytyczną analizą jej trafności, a także przedstawia niektóre wątki gwałtownych sporów intelektualnych, które wywołała publikacja *Osobowości autorytarnej* T. Adorno. Entuzjastyczne przyjęcie teorii – jak pisze Autor – „w połączenie z nie mniej gorącą

krytyką, zaowocowało licznymi propozycjami rewizji oryginału i udoskonalenia metody pomiaru. Przedmiotem sporu stało się psychoanalityczne podejście do źródeł autorytaryzmu, w którym szczególne znaczenie przypisywano wczesno-dziecięcym doświadczeniom związanym z rolą surowo karzącego ojca, brakiem miłości i represjonowaniem agresji”. Pojęcie autorytaryzmu zaczęto odnosić do sposobu widzenia świata, do postaw i przekonań wzajemnie ze sobą powiązanych, mających tendencję do współwystępowania, układających się w syndrom w postaci charakterystycznego typu mentalności. Można zatem powiedzieć, że „dla socjologów tak ujęty autorytaryzm leży na pograniczu osobowości, kultury i struktury społecznej” – co trafnie podkreśla Autor. Rozdział pierwszy kończy podsumowanie okresu założycielskiego, stanowiące jednocześnie punkt wyjścia do omówienia współczesnych koncepcji autorytaryzmu.

Druga część książki została poświęcona pracom badaczy, którzy w przekonaniu Autora wyznaczają dziś główne kierunki teoretyzowania w interesującej go dziedzinie. Rozdział rozpoczyna się od omówienia fundamentalnej rewizji teorii osobowości autorytarnej przeprowadzonej przez Roberta Altemeyera, którego prace Autor uznaje za symbol zerwania z tradycją. Zgodnie z jego definicją autorytaryzm to „psychologicznie spójny syndrom trzech składników: uległości, agresji i konwencjonalizmu. Altemeyer w efekcie wieloletnich badań doszedł do następującej charakterystyki osoby autorytarnej: jest to ktoś, kto bardzo łatwo podporządkowuje się społecznie usankcjonowanym autorytetom, atakuje innych w ich imieniu, a w swoim zachowaniu jest wysoce konwencjonalny”. Radkiewicz przytacza też niezwykle wpływową teorię dominacji społecznej Jima Sidaniusa i Felicii Prato, którzy traktują autorytaryzm jako „jeden z wymiarów osobowości człowieka i koncentrują się na percepcji świata społecznego w kategoriach hierarchii i siły, co dotyczy przede wszystkim dominacji międzygrupowej, a nie indywidualnej”. Autor zwrócił również uwagę na to, że „pod wpływem rozwijającej się dynamicznie od przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku teorii tożsamości społecznej niektórzy badacze zaczęli dostrzegać w autorytaryzmie dynamikę i potencjał zjawiska wewnątrzgrupowego, w dużym stopniu kształtowanego przez czynniki sytuacyjne”. Wydatnie przyczynił się do tego zdaniem Autora John Duckitt, który dokonał syntezy poglądów Altemeyera oraz Sidaniusa–Pratto w postaci modelu podwójnego procesu. Zwłaszcza ten ostatni wydaje się jednym z najbardziej eksponowanych przykładów obecnych perspektyw teoretycznych, gdzie zjawisko autorytaryzmu jest traktowane jako wymiar przekonań ideologicznych. „Autorytaryzm jest w nim formą ideologii wyznaczającej relacje wewnątrzgrupowe, polega na podporządkowaniu się grupowym autorytetom, a wszystkie jego osiowe komponenty dotyczą relacji jednostka–grupa; orientacja na dominację społeczną z kolei dotyczy indywidualnych postaw określających typ relacji, które powinny istnieć między grupą własną i grupą obcą”. Autor zauważa także, że „model podwójnego procesu prawdopodobnie najmocniej obnaża brak psychologicznego realizmu cechujący pierwotne ujęcie osobowości autorytarnej”. Rozdział ten kończy próba krytycznej analizy aktualnego stanu wiedzy. Autor zastanawia się, które z przywołanych teorii udzieliły

zadowolających odpowiedzi i przyczyniły się do rozwoju badań, a które wciąż takich odpowiedzi się domagają.

Zdaniem Radkiewicza, kluczem do wyjaśnienia fenomenu popularności tego konstruktów wydaje się zestawienie poglądów dość odległych od siebie badaczy: Oesterreicha i Altemeyera. Pierwszy jest przekonany, że „pomimo braku empirycznych sukcesów autorytaryzm jest konstruktorem ważnym, ponieważ pomaga wyjaśnić ludzką niedojrzałość wynikającą z tego, że jednostki w procesie rozwoju osobistego uczą się, jak pokonywać autorytarną reakcję poprzez formułowanie strategii radzenia sobie z rzeczywistością poprzez poszukiwanie bezpieczeństwa w reakcji na lęk i niepewność, a osobowość autorytarna wyłącza się w efekcie niezdolności do tworzenia takich indywidualnych strategii”. Dla drugiego z przywołanych badaczy autorytaryzm ma szczególne znaczenie polityczne, ponieważ tworzy klimat poparcia dla represywnych działań rządu. Jest to stan umysłu, chęć ujrzenia destrukcji demokratycznych instytucji. Autor wskazuje przy tym, że mamy tu do czynienia z ekspresją dwóch ukrytych założeń normatywnych dotyczących człowieka i otaczającego go świata. Pierwsze polega na „utożsamieniu stanu pierwotnej niedojrzałości z autorytaryzmem jako formą świadomości kontrolowanej przez zewnętrzne siły – społeczeństwo, kolektyw, grupę”. Konsekwencją tego jest indywidualizm – odkrywanie zindywidualizowanych form radzenia sobie z własnymi słabościami, lękami, a więc wewnątrzsterowność jako źródło dojrzałego człowieczeństwa. Co szczególnie interesujące dla czytelnika, Radkiewicz poddaje oba powyższe założenia w wątpliwość, uznając, że „nie dostrzega on fundamentalnej sprzeczności pomiędzy bezpieczeństwem i wolnością, ponadto nie uważa, że ludzie nie są antydemokratyczni, ponieważ nie tolerują postaw i zachowań niezgodnych z ich rozumieniem porządku społecznego, szczególnie przy wysokim poziomie poczucia zagrożenia”.

W podsumowaniu Autor proponuje własny model, składający się z najważniejszych elementów teorii przedstawionych w drugiej części pracy. Po pierwsze sądzi, że „wyjaśnienia natury i konsekwencji autorytaryzmu nie można zredukować do jednej domeny zjawisk psychicznych, a co za tym idzie, nie powinno podlegać także ograniczeniom przyjmowanym w tradycyjnych podziałach teoretycznych”. Po drugie badanie tego zjawiska nie powinno być motywowane zbyt wąsko zdefiniowanym celem poznawczym. Aktualnie cele te wyznaczają tylko i wyłącznie ideały liberalno-demokratycznej wizji systemu społecznego, z nietolerancją i dyskryminacją jako dwoma zjawiskami, których wyjaśnianie ukierunkowuje praktykę badawczą. Pierwotną podstawą i właściwym kontekstem refleksji nad autorytaryzmem psychologicznym zdaniem Autora „powinien być całokształt zjawisk kształtujących relacje jednostka-grupa”. Innymi słowy, odpowiedź na pytanie: „Dlaczego jest tak, jak jest?” wydaje się ciekawsza niż odpowiedź na pytanie: „Dlaczego nie jest tak, jak być powinno?”.

W dalszej części pracy Autor stara się zbudować teorię na temat teorii autorytaryzmu albo też propozycję przemyślenia na nowo jej sensu. Od momentu opublikowania *Osobowości autorytarnej* zarówno entuzjaści, jak i krytycy tej teorii są zgodni co do tego, że idea autorytaryzmu jest kluczem

do zrozumienia fenomenu etnocentryzmu. Termin „etnocentryzm”, wprowadzony przez W. G. Sumnera, oznacza taki pogląd na świat, według którego „własna kultura jest źródłem odniesienia do porównań z innymi grupami i narodami (defaworyzacja obcych)”. Różnice pomiędzy osobami etno- i nieetnocentrycznymi były podstawą hipotezy, że za gotowość do przyjmowania ideologii antydemokratycznych (etnocentrycznych) odpowiada właśnie osobowość autorytarna. Według Autora w powszechnym przekonaniu „cechy definicyjne autorytaryzmu wywierają decydujący wpływ na dążenie do obrony ustalonego porządku i agresję wobec wszystkich jednostek i grup, które faktycznie czy też rzekomo mogłyby ten porządek zburzyć”. W charakterze konkluzji można stwierdzić, że tak jak w sensie prawnopolitycznym antytezą demokracji jest totalitaryzm, tak w sensie psychospołecznym na poziomie realnego doświadczenia jednostek i grup społecznych funkcję tę spełnia szeroko rozumiany etnocentryzm. Ten zamysł badawczy stał się dla Autora podstawą kilkuletniego projektu empirycznego.

Celem wspomnianych badań było wykazanie psychologicznej rzeczywistości modelu mentalności autorytarnej, gdzie jego składowe łączą silne relacje współzależności. Zdaniem Autora „mentalność autorytarna jest zjawiskiem wielowymiarowym, łączącym różne obszary struktur psychicznych. Przejawia się ona na poziomie osobowości (konformizm społeczny), ideologii (prawicowy autorytaryzm) i postaw wewnątrzgrupowych (autorytaryzm grupowy), a pod wpływem czynników sytuacyjnych może być także źródłem reakcji autorytarnej”. Istotne jest również powszechne przekonanie, że „mentalność autorytarna współwystępuje z poczuciem zagrożenia społecznego, czyli taką formą przekonań, w której świat społeczny jest z natury niebezpieczny i wrogi. Zakładają one antagonistyczny charakter relacji międzyludzkich i wyraźną sprzeczność między interesami z natury egoistycznych osób i grup społecznych”. Z drugiej strony „taka darwinistyczna wizja świata jest niezwykle destruktywna z punktu widzenia interesu grupowego”. Jego zastosowanie godzi zdaniem Autora w samą istotę wspólnoty, której spójność i przetrwanie dają osobie autorytarnej poczucie przynależności i bezpieczeństwa.

Wyniki badań potwierdziły tezę, że prawicowy autorytaryzm jest *de facto* pojęciowym agregatem łączącym w sobie dwa wymiary: treści nacechowane prawicową ideologią oraz syndrom postaw reprezentujących autorytarny wzorzec norm wewnątrzgrupowych. Wyniki te pokazały także wyraźnie, że ten ostatni nie ma tak wielkiego negatywnego potencjału, jak się zazwyczaj uważa. „Autorytaryzm pozbawiony prawicowej ideologii wręcz nie sprzyja antagonistycznym postawom międzygrupowym, natomiast wchodzi w niezbyt silne, pozytywne związki z nacjonalizmem”. Co warte uwagi, empiryczna weryfikacja wykazała, że w odniesieniu do etnocentryzmu cały potencjał wyjaśniający koncepcję mentalności autorytarnej ogranicza się właściwie do wpływu ideologii prawicowej. Deficytowy rdzeń autorytaryzmu, zdaniem Autora książki, nie odgrywa w postawach etnocentrycznych praktycznie żadnej roli. Pogłębiona analiza pokazała, że „dużą rolę odgrywa tutaj tradycjonalistyczny konserwatyzm, wyrażający poglądy na sferę moralno-obyczajową głęboko osadzony

w doktrynie religii. Światopogląd tradycjonalistyczno-konserwatywny w dużej mierze odpowiada za negatywne związki prawicowego autorytaryzmu z postawami afirmującymi demokrację i niemal w całości za silne, pozytywne związki tego konstruktów z etnocentryzmem”.

Przedstawione badania potwierdziły, że idea osobowości autorytarnej, łączącej w jednym profilu psychologicznym skłonność do dominacji i do podporządkowania się, nie znajduje najmniejszego potwierdzenia w empirii. Orientacja na dominację społeczną i prawicowy autorytaryzm należą do dwóch różnych domen osobowości i wizji świata społecznego. Reakcja autorytarzna, zdaniem Radkiewicza, „skutkująca konsolidacją grupy wokół wewnątrzgrupowych norm i autorytetów, nie musi być efektem wzrostu poczucia grupowego zagrożenia. Może zostać wywołana również przez wzrost poczucia bezpieczeństwa i kolektywnej samooceny”.

Autorytaryzm a brzytwa Ockhama jest z pewnością książką wartą uwagi. Podstawową zaletą pracy jest różnorodność: teorii badawczych, punktów widzenia uczonych wywodzących się z różnych ośrodków i reprezentujących odmienne paradygmaty nauk społecznych, jak też aspektów opisywanego zjawiska. Solidne podstawy empiryczne przedstawionych badań zaowocowały powstaniem interesującej monografii, dotyczącej problemów często sobie nieświadomianych przez przeciętnego odbiorcę przekazów, ale jednak wywierających przemożny wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa. Książka zawiera bardzo bogaty materiał zarówno historyczny, jak i faktograficzny, wieloaspektowo ukazujący istotę zjawiska i jego wpływ na życie społeczne, szczególnie w wymiarze politycznym i społecznym. Warto dodać, że sprawnie erudycyjnie napisaną, wypełnioną ciekawymi odniesieniami całość uzupełniają: zakończenie, obszerna bibliografia tematu i zagadnień pokrewnych, indeks przywołanych w tekście osób oraz kwestionariusze służące Autorowi do pomiaru skali autorytaryzmu w badaniach empirycznych.

Każdy aspekt prezentowanego problemu został omówiony niezwykle starannie, z użyciem naukowego aparatu (stan badań plus terminologia). To wszystko wskazuje na ogrom pracy włożonej w napisanie omawianej książki oraz na dokładność i metodyczność badacza. Reasumując, recenzowana praca jest z pewnością ciekawa pod względem poznawczym i wartościowym, a ponadto inspiruje do dalszych dyskusji naukowych. Warto ją uważnie przeczytać.